

Mam na imię Klaudia i w marcu 2024 roku wzięłam udział w wymianie międzynarodowej z projektu ERASMUS +. Celem podróży były Włochy, a dokładnie miasteczko Piacenza i okolice, niesamowite, godne zwiedzenia miejscowości.

Nasza grupowa przygoda rozpoczęła się 10 marca 2024 roku – wtedy to właśnie przybyliśmy do miasteczka, w którym mieliśmy spędzić najbliższe dni. Pierwszym, co okazało się być dla mnie niezwykłym doświadczeniem był fakt, że od tej pory komunikowałam się z otaczającymi mnie ludźmi wyłącznie w języku angielskim. Zaskakującym dla mnie było to, jak ten, mogłoby się wydawać, krótki okres czasu wpłynął na moją biegłość w porozumiewaniu się w obcym języku. Praktyka ta zaowocowała tym, że pozbyłam się całkowicie bariery językowej i nie mam trudności w rozmowie w tym języku. Tamtego dnia, dzięki rodzinie Włoszki, u której zamieszkałam, posmakowałam pierwszy raz prawdziwej kuchni włoskiej, co także było interesującym przeżyciem.

11 marca w szkole, z którą dokonywaliśmy wymiany, odbyły się pierwsze zajęcia integracyjne. Pozwoliły one na zbudowanie więzi między członkami projektu. Osobiście podobały mi się lekcje, podczas których mogłam nauczyć się podstawowych słów i zwrotów w języku włoskim. Tego dnia również, rodzina, u której przebywałam zabrała mnie do prawdziwej włoskiej restauracji. Najbardziej zaintrygowała mnie tamtejsza otwartość ludzi, kiedy nieznajomy nam pan podszedł, przedstawił się i zaczął grać na gitarze włoskie piosenki. Było to niesamowite doświadczenie, podczas którego na własnej skórze poczułam tę ciekawą kulturę.

12 marca udaliśmy się do Mediolanu i okazało się być to miejsce, w którym się zakochałam. Zachwyciła mnie tamtejsza architektura. Poza tym, udaliśmy się tam na spotkanie w firmie, która zajmuje się daniem drugiego życia, mogłoby się wydawać zniszczonym i niepotrzebnym już rzeczom. Tam dowiedziałam się, że możliwe jest wykorzystanie m.in. starej plandeki do stworzenia stylowej torby, plecaka lub portfela. Było to bardzo pouczająca i dająca do myślenia wyprawa.

13 marca w szkole prowadzone były zajęcia dotyczące ekologii, tego jak wykorzystywać zużyte ubrania, jakie produkty kupować itd. Podobało mi się to, że nauczyciele angażowali nas do wspólnej pracy na temat lekcji, np. poprzez tworzenie

przez nas ankiet, bo dzięki temu wyniosłam z tych lekcji wiele cennej wiedzy. Tego dnia pojechaliśmy też do Parmy, gdzie spędziliśmy czas na zwiedzaniu i integracji.

14 marca odwiedziliśmy Castell'Arquato, byłam pod ogromnym wrażeniem tamtejszych zabudowań. Bardzo podobał mi się spacer w góry, gdyż całą drogę wszyscy razem rozmawialiśmy i poznawaliśmy przez to swoje kultury i obyczaje.

15 marca był to ostatni dzień naszej przygody we Włoszech. Był on przeznaczony na podsumowanie tego wszystkiego, czego dowiedzieliśmy się w poprzednich dniach, a także na ostatnie zacieśnianie więzów z naszymi nowymi przyjaciółmi z projektu. Uważam, że było to bardzo cenne przeżycie i pokazanie tego, że dobrych znajomych można znaleźć na całym świecie, niezależnie od pochodzenia, poglądów czy kultury.

Jestem niesamowicie wdzięczna za to, że mogłam wziąć udział w takim projekcie. Bardzo wiele się dzięki niemu nauczyłam, a te doświadczenia pozostaną ze mną na długie lata.

Klaudia





